

Stefan Olszowski uda się do Włoch

Minister spraw zagranicznych PRL — Stefan Olszowski złoży na zaproszenie rządu włoskiego oficjalną wizytę we Włoszech w dniach 8 i 9 listopada 1973 r. (PAP)

Spotkanie Edwarda Gierka z aktywem robotniczym Sosnowca

I sekretarz KC PZPR Edward Gierka spotkał się 29 bm. z aktywem robotniczym sosnowieckiej organizacji partyjnej. Na spotkaniu tym — podobnie jak na wielu odbywających się obecnie w całym kraju z udziałem delegatów na I Krajową Konferencję PZPR — dyskutowano nad problemami najsukceszniejszej realizacji uchwały VI Zjazdu i postanowień krajowej konferencji.

Spotkanie poprzedziła wizyta Edwarda Gierki w Komitecie Zakładowym PZPR kopalni „Sosnowiec” należącej do przodujących w polskim górnictwie. I sekretarz KC — jak wiadomo — jest członkiem tej organizacji partyjnej.

W toku serdecznej rozmowy, w której uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Grudzień, Edward Gierka interesował się warunkami pracy i bytu załogi, odpowiadał na pytania dotyczące węższych problemów krajowych jak też sytuacji międzynarodowej.

Spotkanie z aktywem robotniczym Sosnowca odbyło się pod hasłem: „Każdy członek partii — odpowiedzialny za realizację postanowień I Krajowej Konferencji PZPR”. Otwierając spotkanie I sekretarz KM PZPR w Sosnowcu — Zdzisław Gorczyca poinformował o wysokiej dynamice rozwoju produkcji przemysłowej. Niemal 80 proc. przyrostu produkcji uzyskano dzięki zwiększeniu wydajności pracy. Poważne osiągnięcia notuje się również w dziedzinie eksportu. Osiągnięcia te są w dużej mierze wynikiem coraz lepszej, skuteczniejszej pracy organizacji partyjnej.

Mówiąc o potrzebie wielokrotnienia wysiłku w celu jak najlepszego wykonania zadań roku bieżącego oraz dwóch ostatnich lat planu 5-letniego uczestnicy spotkania przedstawiciele sosnowieckich zakła-

dów pracy podkreślali coraz powszechniejsze zrozumienie ceny każdej godziny i każdego dnia pracy, jako jednego z podstawowych źródeł przyspieszenia tempa realizacji programu społeczno-gospodarczego rozwoju regionu i kraju.

Wiele uwagi poświęcono problemom socjalno-bytowym, stwierdzając pełną zgodność poczynań w tej dziedzinie z uchwałą VI Zjazdu.

Następnie głos zabrał Edward Gierka.

Skrót przemówienia zamieszczamy na stronie 2.



Edward Gierka w czasie spotkania z aktywem robotniczym Sosnowca. Na zdjęciu: od lewej: I sekretarz KM PZPR w Sosnowcu, Zdzisław Gorczyca, I sekretarz KC PZPR, Edward Gierka i I sekretarz KW PZPR w Katowicach, Zdzisław Grudzień. CAF — Jakubowski — telefoto

Piąty dzień Kongresu w Moskwie

Obrady w komisjach problemowych

Poniedziałek był piątym dniem pracy Światowego Kongresu Sił Pokoju. Część spośród 14 komisji problemowych kontynuowała — przy aktywnym udziale delegatów polskich — dyskusję nad najważniejszymi zagadnieniami światowego ruchu pokoju. Jednocześnie trwa redakcja dokumentów przygotowanych przez poszczególne komisje.

Członkowie komisji „Bezpieczeństwo i Współpraca w Europie” zwracali uwagę, że korzystne zmiany na naszym kontynencie są w znacznej mierze efektem pokojowej polityki Związku Radzieckiego i innych krajów wspólnoty socjalistycznej. Komisja ta poświęciła wiele miejsca w dyskusji problemom współpracy gospodarczej. Komisja przystąpiła do opracowania końcowego dokumentu.

Na forum komisji, która omawia problemy rozbrojenia, delegaci zwracali uwagę na niebezpieczny charakter dalszego wyścigu zbrojeń i określili jako akt szczytnego humanizmu propozycję ZSRR w sprawie zredukowania przez państwa, będące stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa, ich budżetów wojskowych o 10 proc.

Przemawiając na posiedzeniu komisji zajmującej się sytuacją na Bliskim Wschodzie, przedstawiciel Francuskiej Partii Komunistycznej, Raymond Guyot, wystąpił z wnioskiem w sprawie zorganizowania międzynarodowej kampanii zbierania podpisów na rzecz sprawiedliwego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

„Przewrót w Chile — to jedno z ognisk polityki imperializmu, wymierzonej przeciwko krajom Ameryki Łacińskiej, które dążą do niezależności” — oświadczył na forum komisji do spraw Chile członek KC Partii Socjalistycznej tego kraju, Omero Julio Bermudez.

Ponad 100 delegatów wystąpiło na forum komisji „Narodowowyzwolenie — walka przeciwko kolonializmowi i rasizmowi”, która w poniedziałek zakończyła dyskusję. Na posiedzeniu komisji d.s.

współpracy w dziedzinie ochrony środowiska naturalnego przedstawiciel NRD G. Thomas omówił rozległe wysiłki w tej mierze.

Droga krajów rozwijających się, to droga socjalizmu — oto główna myśl wystąpienia przedstawiciela Gujany C. Jagana, który przemawiał na posiedzeniu komisji „Rozwój i niezależność gospodarcza”.

W komisji „Problemy społeczne i prawa człowieka” ważnym zagadnieniem socjalne przedstawił sekretarz Centrali Związkowej Finlandii Kari Ta piola.

Delegaci, występujący na forum komisji d.s. problemów oświaty i kultury, zaproponowali zorganizowanie roku współpracy międzynarodowej.

Statek dla WSM w Gdyni

Na pochylni „Odra” w Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego trwa budowa statku szkolno-towarowego dla wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni. Stocznia Szczecińska posiada szerokie doświadczenie w budowie tego typu jednostek, 9 podobnych zbudowano już dla Związku Radzieckiego.

N. Podgorny — H. Selassie

Na Kremlu rozpoczęły się rozmowy między przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. Podgornym i cesarzem Etiopii, H. Selassie.

E. Bahr w W. Brytanii

Minister NRF do specjalnych poruczeń, E. Bahr udał się z dwudniową wizytą do Londynu, w czasie której będzie przyjęty przez premiera W. B. ytanii, E. Heatha i szefa dyplomacji A. D. Home'a. Tematem rozmów mają być stosunki wschód-zachód.

Życzenia dla Komsomolu

Z okazji 55 rocznicy powstania Komsomolu, Rada Główna FSZMP

Plenum ZG TPP-R

Wczoraj obradowało w Warszawie plenum Zarządu Głównego TPP-R poświęcone omówieniu zadań polityczno-wychowawczych tej masowej organizacji społecznej w rozpoczętej kampanii sprawozdawczo-wyborczej do krajowego zjazdu Towarzystwa.

Przemawiając w czasie obrad członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, przewodniczący ZG TPP-R — Jan Szydlak podkreślił, że w kampanii sprawozdawczo-wyborczej chodzi przede wszystkim o koncentrowanie wysiłków na wzbogacaniu programowej działalności Towarzystwa. (PAP)

Henryk Jabłoński z wizytą przyjaźni w CSRS

29 bm. w godzinach przedpołudniowych — na zaproszenie prezydenta CSRS, Ludvika Svobody — przybył do Pragi z przyjacielską wizytą przewodniczący Rady Państwa PRL prof. dr Henryk Jabłoński wraz z osobami towarzyszącymi.

O godz. 10 specjalny samolot zatrzymał się na płycie lotniska. Przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego, członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Franciszka Szlachetca i pozostałych członków delegacji serdecznie witali: prezydent CSRS

— Ludvik Svoboda, premier rządu CSRS Lubomir Strougal, członkowie Prezydium KC KPCz — Vasil Bilak, Alois Indra i Josef Korczak, wicepremier rządu CSRS — Matej Luczan, min. spraw zagranicznych CSRS Bohuslav Chloupek, min. obrony narodowej, gen. armii Martin Dzur, min. kultury Czeskiej Republiki Socjalistycznej — Milan Klusak.

Po powitaniu na lotnisku H. Jabłoński udał się do swojej rezydencji — Praskiego Zamku. Nad Hradczanami — obok flagi prezydenta CSRS — od poniedziałku powiewa również flaga biało-czerwona.

Przewodniczący Rady Państwa PRL złożył następnie wizytę prezydentowi Ludvikowi Svobodzie. W serdecznej rozmowie L. Svoboda wyraził radość, iż przewodniczący Rady Państwa PRL przyjął zaproszenie do odwiedzenia Czechosłowacji.

H. Jabłoński podziękował z kolei za zaproszenie podkreślając, że jego wizyta w Czechosłowacji będzie okazją do wymiany poglądów na aktualne problemy i stanie się wyrazem czechosłowacko-polskiej przyjaźni.

W godzinach popołudniowych sekretarz generalny KC KPCz Gustav Husak przyjął przewodniczącego Rady Państwa H. Jabłońskiego, któremu towarzyszył F. Szlachetca.

W serdecznej i przyjacielskiej rozmowie H. Jabłoński poinformował o sukcesach osiągniętych w budownictwie socjalizmu w Polsce i wynikach I Krajowej Konferencji PZPR.

Dokończenie na str. 2

Inauguracja wiedeńskich rokowań

O godzinie 10 w wiedeńskim domu kongresowym rozpoczynają się rokowania 17 państw wschodu i zachodu Europy oraz USA i Kanady w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń oraz towarzyszących jej posunięć w Europie środkowej. W Wiedniu obecni są już członkowie wszystkich 19 delegacji, w tym polskiej i radzieckiej. Delegacji polskiej przewodniczy ambasador nadzwyczajny, Tadeusz Sztrulak. (PAP)

Krajowa narada SD w Poznaniu

W Poznaniu odbyła się wczoraj krajowa narada przewodniczących i sekretarzy wojewódzkich komitetów Stronnictwa Demokratycznego. Wzięli w niej udział — przewodniczący CK — SD Andrzej Benesz, członkowie kierownictwa i redaktorzy naczelni prasy Stronnictwa.

W czasie obrad omówiono działalność polityczno-organizacyjną SD w świetle materiału I Krajowej Konferencji PZPR oraz zagadnienia związane z wyborami do rad narodowych. Ustalenia narady stanowiącą będą generalną wytyczną dla pracy instancji i ogniw Stronnictwa na najbliższą przyszłość.

Uczestniczący w naradzie w Poznaniu, działacze SD zwiedzili ekspozycję Targów Krajowych „Jesień-73”. (na)

Ministrowie krajów RWPG na Targach

Wystawa — „Wszystko dla dziecka”

W niedzielę tereny targowe zwiedzili uczestnicy obradującego w Warszawie, piątego posiedzenia Rady Ministrów Handlu Wewnętrznego krajów członkowskich RWPG.

Na czele krajowych delegacji stali: Georgi Karamanew — minister Handlu Wewnętrznego i Usług Bułgarii, Josef Travnicek — minister Handlu Czeskiej Republiki Socjalistycznej, Serafin Fernandez Rodriguez — minister Handlu Wewnętrznego Kuby, Dundz maagijn Dordzgotow — minister Handlu i Skupu Mongolskiej Republiki Ludowej, Gerhard Briksa — minister Handlu i Zaopatrzenia NRD, Edward Sznajder — minister Handlu Wewnętrznego i Usług PRL — przewodniczący obecne go posiedzenia, Nicolae Bosdog — pierwszy zastępca ministra Handlu Wewnętrznego Rumunii, Mihaly Bartolak — wiceprzewodniczący Związku Spółdzielni Spożywców Węgier, Sergiej Trifonow — wiceminister Handlu ZSRR. Goście zapoznali się z targową ekspozycją i wysłuchali informacji na temat przebiegu tegorocznej imprezy.

Na Targach Krajowych, po raz pierwszy zorganizowana została wystawa problemowa pod nazwą „Wszystko dla dziecka”. Inicjatorem jej było Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług. Zasadniczym celem wystawy jest osiągnięcie w szybkim czasie poprawy produkcji i zaopatrzenia rynku w zróżnicowany asortyment artykułów dziecięcych, odpowiadających wymogom zdrowotności, funkcjonalności, estetyki, dobrej jakości oraz prawidłowej ceny.

W pawilonie nr 23 znalazło się 1360 wzorów odzieży, obuwni, zabawek i artykułów sportowych, wyrobów gospodar-

stwa domowego dla dzieci, mebli i artykułów spożywczych. Przewidziane do ekspozycji oraz do zakupu przez handel wzory wyrobów dla dzieci zoko-

Dokończenie na str. 2

Polska delegacja powróciła z Kanady

W dniach 15—29 października 1973 r. na zaproszenie ministra energetyki, górnictwa i bogactw naturalnych Donalda S. McDonalda przebywała w Kanadzie delegacja polska pod przewodnictwem wicepremiera i ministra górnictwa i energetyki Jana Mitregi.

Celem pobytu polskiej delegacji górniczej było zaznajomienie się z obecnym stanem kanadyjskiego przemysłu górniczego, pogłębienie współpracy między przemysłami obu krajów oraz wymiana poglądów.

Delegacja odwiedziła Rouyn-Norandę w prowincji Quebec. Thompson, w prowincji Manitoba, złożyła pasków bi-tumicznych w Atabase w prowincji Alberta oraz kopalnie w prowincji Kolumbia Brytyjska i Alberta.

Podczas pobytu J. Mitregi w Ottawie przeprowadzone zostały rozmowy z premierem Kanady P. E. Trudeau oraz ministrem spraw zagranicznych M. Sharpem. Przedmiotem rozmów były zagadnienia związane z nadaniem wyższej rangi współpracy między Polską a Kanadą we wszystkich dziedzinach działalności. (PAP)

— w imieniu polskiej młodzieży — przestąpiła na ręce I sekretarza KC Komsomolu — Jewgienija Tiażelnikowa list z gorącymi pozdrowieniami dla organizacji młodych na dzieckich komunistów.

Europa — USA

W stolicy Stanów Zjednoczonych rozpoczęły się rozmowy między

NRF partii — SPD — zbliża się do miliona. Szeregi socjaldemokratów rosną stosunkowo szybko, o czym świadczy fakt, że w r. 1972 — w roku wyborów do Bundestagu — do SPD wstąpiło 155.658 osób. Równocześnie partia ta stale odmładza się. Obecnie dwie trzecie nowo wstępujących to ludzie w wieku poniżej 35 lat.

Wybory w Portugalii

W Portugalii odbyły się wybory powszechne, które mają odnowić skład parlamentu tego kraju. Uczestniczyła w nich jedyna w kraju legalna partia polityczna — rządząca Akcja Narodowo-Ludowa (ANP), której przewodniczy premier M. Caetano.

Konferencja w Limie

W stolicy Peru rozpoczęły się obrady konferencji 24 państw Ameryki Łacińskiej, której celem jest utworzenie organizacji do spraw ochrony i wykorzystania źródeł energii w Ameryce Łacińskiej i w rejonie Morza Karaibskiego.

SPD odmładza się

Z ostatnich analiz wynika, że liczba członków największej w

Polityka Polski Ludowej patriotyczna i internacjonalistyczna

Skrót przemówienia E. Gierka wygłoszonego na spotkaniu z aktywnym robotniczym Sosnowca

Przemawiając w Sosnowcu E. Gierek wyraził głębokie zadowolenie z możliwości spotkania z ludźmi pracy Sosnowca, z którymi łączyła go lata wspólnej pracy nad rozwojem woj. katowickiego i socjalistycznej gospodarki kraju. W całym kraju trwają obecnie zebrania organizacji partyjnych, na których omawia się zadania wynikające z postanowień I Krajowej Konferencji PZPR. Celem ich jest znalezienie najlepszych dróg i metod ujawniania wszystkich rezerw, możliwości osiągania wyższych wyników produkcyjnych, lepszego kształtowania stosunków międzyludzkich, dalszego usprawniania pracy, wspólnego wypracowywania odpowiedzi — jak najlepiej w ciągu najbliższych dwóch lat zrealizować postanowienia konferencji — jak w konkretnych warunkach, w każdym zakładzie pracy, w każdej wsi i miasteczku osiągać coraz lepsze rezultaty.

W ciągu ostatnich lat Zagłębie, tak jak cała Polska, dynamicznie się rozwija, staje się coraz piękniejsze, stwarzając warunki życia i pracy godne czasów socjalizmu. Zbudowaliście wiele, pracowaliście ofiarnie i z oddaniem. Serdecznie wam za to dziękuję. Mimo tych osiągnięć, jeszcze więcej mamy do zrobienia. I tu na Śląsku, i w całym kraju. Wy

mienić można choćby problem budownictwa mieszkaniowego, usług, komunikacji. Jestem przekonany, że wspólnie je rozwiążemy.

Podstawową siłą w procesie budownictwa socjalizmu jest klasa robotnicza. Zawsze gdy przed naszym krajem stały wielkie, ambitne zadania — w ich realizacji przodowała klasa robotnicza, pociągając swym przykładem wszystkich ludzi pracy, cały naród. W 30-lecie Polski Ludowej szczególnie wielki wkład w rozwój kraju wniosły ośrodki robotnicze — Warszawa, Śląsk i Zagłębie, Łódź, Poznań, Wrocław, Kraków, Bydgoszcz. Komitet Centralny PZPR jest przekonany, że także obecnie, kiedy konsekwentnie wykonując uchwały VI Zjazdu, I Krajowej Konferencji PZPR wytyczyła zadania na najbliższe dwa lata, klasa robotnicza w realizacji tych zadań będzie nadal główną siłą patriotycznego sojuszu z chłopami i inteligencją.

Ludzie pracy — powiedział E. Gierek — najlepiej znają wartość i cenę pokoju. Pokój i socjalizm to od dziesięcioleci nieodłączne cele klasy robotniczej. Socjalizm i pokój są podstawą pomyślnego rozwoju naszego kraju. Dzięki nim rośnie i przekształca się Polska, rozwija się jej gospodarka i kultura, polepszają się warunki życia.

Dlatego tak wielką wagę przywiązujemy w naszym działaniu do spraw międzynarodowych, do umacniania socjalistycznej wspólnoty i zapewniania pokoju.

Również na I Krajowej Konferencji PZPR zastanawialiśmy się szeroko nad sytuacją międzynarodową i nad wynikającymi stąd zadaniami naszej partii i naszego państwa.

Główną tendencją rozwoju międzynarodowego jest w ostatnich latach pomyślna. Tendencję tę określa rosnąca potęga i autorytet oraz konsekwentna polityka Związku Radzieckiego i całej wspólnoty socjalistycznej, wspierana przez coraz liczniejsze siły pokoju i wolności. Zasady pokojowego współistnienia narodów w coraz większym stopniu określają kształt stosunków międzynarodowych.

Żyjemy w czasach doniosłych przemian i wielkich wydarzeń. Każde dziesięciolecie i każdy krok przynosi zmiany o znaczeniu równym dawniej całemu okresowi historycznemu. W takim właśnie, brzemienistym w sprawy ważne dla teraźniejszego i przyszłego rozwoju świata okresie zebrał się w Moskwie Światowy Kongres Sił Pokoju.

Spółczesność polskie z wielkim zainteresowaniem i poparciem wita obrady tego kongresu. Ludzie pracy, załogi naszych zakładów, rolnicy, inteligencja — kobiety i młodzież Polacy kierują do moskiewskiego kongresu swoje najlepsze życzenia w przekonaniu, że wniesie on ważny wkład w dzieło umacniania i utrwalenia pokoju. W pracach kongresu bierze aktywny udział polska delegacja, reprezentująca całe społeczeństwo.

W ubiegły piątek Światowy Kongres Sił Pokoju wysłuchał przemówienia sekretarza generalnego KC KPZR towarzysza Leonida Breżniewa. Jest to przemówienie doniosłe. Przedstawione zostało w nim stanowisko 250-milionowego narodu radzieckiego, stanowisko partii i narodu, które najwięcej dla pokoju w świecie zrobiło, które 56 lat temu na szczytach zwycięskiej rewolucji proklamowały zasady

pokoju i sprawiedliwości oraz przez dziesięciolecie wytrwale zasad tych broniły. Związek Radziecki jest dziś głównym rzecznikiem i główną ostoją pokojowych stosunków między narodami. Przedstawiony na moskiewskim kongresie przez tow. Breżniewa program pokojowego rozwoju świata jest naszym wspólnym programem, programem całej socjalistycznej wspólnoty. Udzielamy mu całkowitego poparcia. Humanizm tego programu, jego realizm i pryncypialność odzwierciedla siłę wspólnoty socjalistycznej.

Wśród wielu wydarzeń międzynarodowych ostatniego miesiąca szczególnie niepokoj wszystkich narodów budzi konflikt na Bliskim Wschodzie. Czterokrotnie w ciągu kwietnia wybuchły tam wojny, z których każda kolejna stawała się bardziej krwawą i niszczyliśką. Przyczyną tego niebezpiecznego konfliktu jest wspierana z zewnątrz agresywna polityka kół rządzących Izraela.

Polacy zawsze znajdowali się w pierwszych szeregach walki o wolność. Dziś nasz naród i nasze państwo wnoszą godny najlepszej tradycji wkład do sprawy pokoju nie tylko poprzez całą naszą politykę, lecz również poprzez naszą działalność na rzecz wygaszania konfliktów.

Niejeden raz w trudnych sytuacjach konferencje międzynarodowe zwracały się o udział Polski w międzynarodowych organach powołanych do przywracania i przestrzegania pokoju. Pracownicy naszej służby dyplomatycznej, oficerowie i żołnierze naszego wojska z godnością i poświęceniem wypełniają pokojową misję w organach kontroli w Korei, Wietnamie, Laosie i Kambodży. Przynoszą oni swoją patriotyczną i internacjonalistyczną postawą zaszczyt naszemu narodowi. Służąc sprawie pokojowego współzycia narodów, służą interesom Polski.

Dalszej normalizacji sytuacji w Europie i rozwoju wszechstronnej współpracy na tym kontynencie służyły kontakty i rozmowy, jakie w ostatnim czasie odbyliśmy z politykami wielu państw.

Niedawne rozmowy z ministrem spraw zagranicznych NRF, Walterem Scheelem zarysowały możliwości intensyfikacji wzajemnych stosunków.

Z francuskim gościem, ministrem gospodarki i finansów Francji, Valerym Giscardem d'Estaing omówiliśmy szeroki zakres problemów współpracy między Polską i Francją, zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej. Nakreśliłmy perspektywę dalszego rozwoju tej współpracy.

Tym celem służąc będzie również listopadowa wizyta w Brukseli, na zaproszenie rządu belgijskiego.

Od trzech dziesięcioleci nasza partia i nasze państwo niezmownie realizują zasady braterskiej jedności, sojuszu i współpracy ze Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich. Polityka nasza kieruje się dążeniem do umocnienia jedności i siły socjalistycznej wspólnoty. Stosunki z krajami o innym ustroju opieramy na zasadach pokojowego współistnienia i wzajemnie korzystnej współpracy. Wynikająca z tych zasad polityka zagraniczna Polski Ludowej, której linię wytycza nasza partia, odpowiada żywotnym interesom narodu polskiego i wyraża ideały klasy robotniczej. Jest to polityka patriotyczna i internacjonalistyczna.

Decydującym czynnikiem utrwalenia pokoju w świecie jest siła polityczna i społeczno-ekonomiczna państw wspólnoty socjalistycznej, siła społeczno-ekonomiczna naszej ojczyzny. Dlatego też sprawie pracy, jej efektywności, jej rezultatom poświęcamy najwyższą uwagę. Obecnie idzie o to, aby jak najlepiej wykorzystywać wszystkie możliwości, wszystkie istniejące rezerwy dla pomyślniej realizacji ogólnonarodowego programu rozwoju socjalistycznej Polski. Osiągnięcie tych wielkich celów, które nakreśliłmy w programie Zjazdu i Konferencji Partyjnej wymaga zespolonego wysiłku kolektywów robotniczych i indywidualnego wysiłku każdego człowieka pracy.

Przodownictwo w realizacji uchwał Zjazdu — to przede wszystkim codzienny wysiłek, by rostała jakość produkcji i jakość działalności wszystkich ogniw gospodarki i państwa. To stałe podnoszenie efektywności pracy na każdym stanowisku, to oszczędne gospodarowanie surowcami i materiałami. Istotą naszych zadań jest dążenie: w każdej naszej pracy i w każdym przedsięwzięciu osiągnąć więcej, uzyskać wyższą jakość, skrócić czas i obniżyć nakłady.

Chodzi o to — powiedział w zakończeniu I sekretarz KC PZPR — aby na 30-lecie Polski Ludowej każdy obywatel mógł powiedzieć co dał ojczyźnie, co zrobił dla jej wszechstronnego, dynamicznego rozwoju. Naszym dążeniem jest nie tylko konsekwentnie zrealizować uchwały VI Zjazdu, ale co jest równie ważne — stworzyć warunki dla dobrego startu do dalszego rozwoju socjalistycznej Polski w następnych latach. (PAP)

Politycy wobec konfliktu

Sytuacja na Bliskim Wschodzie

Cały pierwszy rzut nadzwyczajnych sił zbrojnych ONZ znalazł się w poniedziałek w Egipcie, a część jego jednostek zajęła już pozycje w rejonach niedawnych walk, aby czuwać nad przestrzeganiem zawieszenia broni.

Na frontach syryjsko-izraelskim i egipsko-izraelskim panował spokój. W związku z zerwaniem stosunków dyplomatycznych z Tel-Awimem przez Gabon, Ghanę i Senegal, obserwatorzy zwracają uwagę na rosnącą izolację Izraela w świecie.

Ogółem w Egipcie przebywa obecnie około 600 żołnierzy wojsk ONZ — Finów, Szwedów i Austriaków.

Na prośbę sekretarza generalnego ONZ Kurta Waldheima, Finlandia i Szwecja mają powiększyć swoje kontyngenty na Bliskim Wschodzie.

Minister spraw zagranicznych Egiptu Mohamed Zayat

Pogrzeb marszałka Siemiona Budionnego

W Moskwie zmarł wybitny radziecki dowódca wojskowy i marszałek Siemion Budionny.

Leonid Breżniew, Aleksiej Kosygin i Nikołaj Podgorny pełnili w poniedziałek wartę honorową przy trumnie marszałka.

Od rana do Domu Związków, gdzie została wystawiona trumna przybywali licznie mieszkańcy Moskwy, aby pożegnać się z wybitnym dowódcą wojskowym.

Siemion Budionny będzie pochowany dziś na Placu Czerwonym przy Murze Kremleskim. (PAP)

Henryk Jabłoński z wizytą przyjaźni w CSRS

Dokończenie ze str. 1

G. Husak zapoznał przewodniczącego Rady Państwa PRL z aktualną sytuacją w CSRS, a szczególnie z pomyślną realizacją uchwał XIV Zjazdu KPCz we wszystkich dziedzinach.

W toku spotkania obustronnie wysoko oceniono rozwój i umacnianie stosunków przyjaźni i braterskiej współpracy między PZPR i KPCz oraz między PRL i CSRS oraz omówiono możliwości ich dalszego pogłębiania w interesie narodów obu krajów, a także umacniania jedności krajów wspólnoty socjalistycznej. Wymieniono również poglądy na niektóre problemy aktualnej sytuacji międzynarodowej.

Następnie przewodniczący Rady Państwa PRL H. Jabłoński wraz z towarzyszącymi mu osobistościami złożył wieniec z białoczerwonych goździków pod Pomnikiem Nieznanego Żołnierza na Żółtym w Pradze.

W godzinach wieczornych na Zamku Praskim rozpoczęły się rozmowy między przewodniczącym Rady Państwa PRL prof. dr Henrykiem Jabłońskim a prezydentem CSRS Ludwikiem Svobodą. Ze strony polskiej w rozmowach uczestniczył m. in. Franciszek Szlachet. Ze strony czeskiej w rozmowach wziął udział m. in. premier CSRS Lubomir Štrougal.

Witając serdecznie uczestniczących w rozmowach przedstawicieli PRL prezydent Ludwik Svoboda powiedział m. in.: Nasza przyjaźń ma głębokie

korzenie i chlubne tradycje. Losy naszych narodów spletały się przez całe tysiąclecie. Można powiedzieć, że do najświetniejszych rozdziałów w naszej historii należą te okresy, kiedy jednomyslnie w braterskiej zgodzie, broniłmy sprawy wolności i postępu społecznego.

Ta przyjaźń, która się później rozwijała i pogłębiała w

okresie budownictwa socjalistycznego, jest mocna i trwała, ponieważ jest oparta na jedności naszych interesów i celów, na szlachetnych zasadach socjalistycznego internacjonalizmu — stwierdził Ludwik Svoboda.

Następnie zabrał głos przewodniczący Rady Państwa PRL Henryk Jabłoński, wyrażając Ludwikowi Svobodzie serdeczne podziękowanie za zaproszenie do złożenia wizyty w bratniej Czechosłowackiej Republice Socjalistycznej.

Z prawdziwą przyjemnością — powiedział H. Jabłoński — pragnę wam przekazać pozdrowienia od Biura Politycznego KC PZPR, a w szczególności od serdecznego przyjaciela Czechosłowacji Edwarda Gierka.

Przewodniczący Rady Państwa PRL wyraził przekonanie, że rezultaty, jakie w ostatnim okresie osiągnęli wspólnie oba nasze kraje są bardzo zachęcające, że obecne rozmowy stanowią będą kolejny krok na drodze do dalszego zacieśnienia i umocnienia tradycyjnej przyjaźni. Sprzyjają temu osiągnięcia naszych krajów w budownictwie socjalistycznym, wciąż rosnące zrozumienie, że zarówno pojęcie patriotyzmu jak i internacjonalizmu i socjalizmu są nierozdzielne.

Bezpośrednio po rozmowach odbyła się na Zamku Praskim uroczystość dekoracji Henryka Jabłońskiego Orderem Białego Lwa I Klasy. To wysokie, zaszczytne odznaczenie przyznał prezydent CSRS polskiemu mężowi stanu — na wniosek Prezydium KC KPCz i rządu czeskosłowackiego — za wybitne zasługi w rozwoju współpracy i przyjaźni między PRL i CSRS. Dekoracji dokonał prezydent CSRS Ludwik Svoboda.

Henryk Jabłoński dziękując za przyznanie mu orderu podkreślił, że to wysokie odznaczenie jest wyrazem sympatii dla całego narodu polskiego, wymownym aktem przyjaźni polsko-czechosłowackiej.

PAP

KRONIKA DNIA

Nagrody dla wielkopolskich szkół

Minister oświaty i wychowania Jerzy Kuberski wręczył 25 bm. w Warszawie nagrody przedstawicielom 22 szkół z całej Polski — zwycięzcom konkursu „Nasza szkoła jest przygotowana do nowego roku szkolnego”, zorganizowanego przez redakcję „Rodziny i Szkoły” oraz Departament Kształcenia Ogólnego MOiW.

Spółród szkół wielkopolskich nagrody otrzymały: Szkoła Podstawowa nr 4 im. Marii Konopnickiej w Śremie — nagrodę ministra oświaty i wychowania (telewizor „Beryl”), Liceum Ogólnokształcące w Kórniku — nagrodę CRZZ (mikroskop), IX Liceum Ogólnokształcące w Poznaniu — nagrodę ZG ZMS (namiot), Szkoła Podstawowa im. Włosny Ludów w Książu Wlkp. — nagrodę „Rodziny i Szkoły” (komplet do siatkówki). (obg)

Najlepszym hodowcom

W związku z 15-leciem istnienia Związku Producentów Trzody Chlewnej, odbyło się wczoraj w Prezydium WRN w Poznaniu spotkanie najbardziej zasłużonych przedstawicieli i działaczy tego Związku z władzami województwa. 31 czołowych hodowców i działaczy otrzymało z rąk wiceprzewodniczącego Prezydium WRN B. Olesia Stachowiaka odznaczenia państwowe, honorowe odznaki „Za Zasługi dla Województwa Poznańskiego” oraz odznaki „Zasłużony Pracownik Rolnictwa”.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski wręczono producentowi loszek hodowlanych Janowi Wilczkowi z Wojnowic w powiecie leszczyńskim, który w bieżącym roku odstawił ze swej chlewni 180 sztuk. (emp)

Niedziela czynu młodzieżowego

Niedziela 28 bm. w wielu regionach kraju była dniem czynu młodzieży.

W Wielkopolsce ponad 200 członków zakładowej organizacji ZMS poznańskiej „Centry” od godzin porannych porządkowało tereny wokół własnego zakładu.

Młodzież Poznańskich Zakładów Rowerowych spędziła niedzielę na swych stanowiskach pracy. Realizując swe postanowienia, wyprodukowała ona kilka tysięcy piast i łańcuchów rowerowych, dzięki czemu na rynku znajdują się dodatkowe poszukiwane rowery.

Wielkopolskiej młodzieży nie zabrakło również na budowie trasy E-8. Na odcinku od ulicy Pustej do Antoninka, pracowali licealiści z poznańskich szkół.

M. in. wykonywali tu drobne roboty ziemne: zasypywali kable energetyczne i przygotowywali tereny pod przyszłe przeróżne pasy zieleni.

Na E-8 pracowali także załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych. (wn)

„Koziołki” płacą

W 859 grze, której losowanie odbyło się w dniu 28 października 1973 r. wpłynęło 250 987 zakładów wartości: 752 961. — zł. Fundusz wygranych wynosi: 414 128. — zł. Stwierdzono: 1 „piątek” w kol. 230 w Śremie w wysokości 575 296. — zł. 15 „czwórek” po 7 529. — zł. 35 „trójków” po 164. — zł. 1 240 „trójków” po 64. — zł. 1 012 „dwójków” po 25. — zł. 18 452 „dwójki” po 5. — zł.

Na czterocyfrową końcówkę banderoli 1601 ustalono: 5 premii po 2 500. — zł. 2 premie po 500. — zł. Ponadto Poznańska Gra Liczbowa „Koziołki” organizuje podwójne losowanie 860 Gry w dniu 4 listopada 1973 r. na które ufundowała specjalne nagrody: 1 samochód marki „Syrena 105”; 5 premii po 10 000. — zł. a na pozostałe końcówki banderoli premie po 5 000. — zł. 7669-K1

POGODA

Zachmurzenie duże o charakterze zmiennym miejscami opady przelotne deszczu.

Temperatura maksymalna od 6 st. na północnym-wschodzie do 11 st. na południu i południowym-zachodzie. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Skrzypczak

GŁOS WIELKOPOLSKI. Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074, 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porczycki (redaktor naczelnny), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60 782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. A. Rękopisów nie zamawianych nie zwracamy. A. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmują za pośrednictwem blankietów PKO: Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”, ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. A Indeks nr 35029. D-9

Satysfakcja i odpowiedzialność

Fakty, wskaźniki i liczby upoważniają do satysfakcji. Ilustrują potęgę dyktanda, jakiej w ciągu ostatnich trzech lat nabral nasz kraj. Ilekroć jednak, pod czas obrad Krajowej Konferencji PZPR mówiono o osiągnięciach, tylekroć padały słowa o odpowiedzialności. Także za przyszłość, za efektywność naszych poczynań, dalszy pomysłowy obrót wszystkich polskich spraw.

Odpowiedzialność ta spoczywa na całym społeczeństwie. Ona jednak, wespół z aktywnym współuczestnictwem w realizacji ogólnonarodowych celów, stanowi o tym, co zwykło się określać jako socjalistyczny patriotyzm. Ciężko jednak znaleźć na członkach partii. To ich postawa winna mieć bowiem znaczenie mobilizujące, skłaniające innych do podejmowania ambitnych zadań. Podkreślali to niejednokrotnie w swych wystąpieniach uczestnicy Krajowej Konferencji, powtórzył również z naciskiem — na zakończenie — Edward Giersek.

Spoglądając wstecz na okres, który dzieli nas od VI Zjazdu PZPR, nie sposób nie zauważyć zmian, które dokonały się w stylu działania partii. Zacieśniły się więzy partii z klasą robotniczą, umocniły się jej autorytet w społeczeństwie. Autorytet mierzony nie tylko wielkością dokonanych gospodarczych. W ciągu ostatnich trzech lat, być może bardziej niż kiedykolwiek przedtem, zmanifestowało się ideowe oblicze partii, budzącej w ludziach wiarę we

własne siły, w siły socjalistycznego społeczeństwa zdolne — jak trafnie powiedział ktoś pod czas obrad plenarnych Konferencji — zło wytepić a dobre zastąpić lepszym.

Urzeczywistnianie tych założeń nie jest proste. Musieliśmy w przeszłości naprawić jeden błąd — rezultat nietrafnych ocen i decyzji. Partia przezwyciężając błędy dowiodła swojej żywotności, potwierdziła, iż jest organizmem prężnym, twórczym, nieustannie do skonalącym działaniem, tworzącym kompleksowe wizje przyszłości i zespalałym społeczeństwo wokół programu dalszego rozwoju kraju.

Tedy z satysfakcją mówiono na Krajowej Konferencji w zespole, któremu przewodniczył I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada, o wzroście autorytetu partii po VI Zjeździe i jakościowym umacnianiu się jej szeregów. O umocnieniu się wielkopolskich organizacji partyjnych i zwiększaniu się liczby członków partii — chłopów (wielkopolska organizacja partyjna zasililo w ciągu ostatnich 2,5 lat między innymi 12 500 robotników i blisko 4 000 rolników). Oceniono dodatnio nowe formy pracy partyjnej, których specyficzną cechą są bezpośrednie kontakty, kształtowanie atmosfery rzetelnej pracy oraz personalnie konkretnie adresowanej krytyki. A przecież nie oznacza to wcale, by miano się zadowolić tym, co osiągnięto. Przeciwnie. Konieczność doskonalenia metod działalności partii była tym, co większość dyskusantów wysuwała zdecydowanie na plan pierwszy.

Zresztą nie tylko w zespole omawiającym zadania w zakresie umacniania partii i doskonalenia jej kierowniczej roli: także w innych zespółach na I Krajowej Konferencji PZPR. O sprawach poruszanych tamże już pisaliśmy, bądź pisać będziemy. Zważywszy, iż w pracach zespołów uczestniczyło 2 500 delegatów oraz gości, że głos zabrało w sumie 174 mówców, a 768 dołączyło swoje wypowiedzi do protokołu obrad, można wyobrazić sobie jak olbrzymi materiał ocen, wniosków i propozycji dotyczących wszystkich na ogół dziedzin życia kraju, a zarazem rejestr indywidualnych i zbiorowych ambicji i możliwości — stał się

dorobkiem I Krajowej Konferencji PZPR.

Dorobek ten jest dorobkiem narodu. Partia chce bowiem — przypomnijmy raz jeszcze słowa Edwarda Gierka: „aby każdy obywatel miał satysfakcję z uczestnictwa w budowie socjalizmu”. Fakty świadczą, iż rozu nie to większość Polaków. Bar dzo znamienity jest pod tym względem list, który po przemówieniu I sekretarza KC wydrukowało „Życie Warszawy”. Píše Józef Ratajczak z Poznania: „Chodzi mi o sformułowanie, dotyczące bezpartyjnych Polaków. Słowa te są dla nas bezpartyjnych uznaniem za naszą dobrą pracę, są bodźcem do jeszcze lepszej roboty (...). Odczuwam te sformułowania jako obligację i zaproszenie do większego niż dotychczas angażowania się w sprawy mojej fabryki, mojego miasta i — Ojczyzny. Sądze, że inni bezpartyjni też tak to odczuli”.

Oczywiście nie oznacza to, że program partii przyjmują za swój własny — wszyscy. Mówiono przecież i o tym podczas Konferencji, że nierzadko nierównomierne jest poczucie obowiązków i odpowiedzialności poszczególnych ludzi za powierzone im odcinki pracy. Wskazywano i na tych, którzy przy wydłużonym kroku większości obywateli (świadomie lub nieświadomie) dostają zadyszki, tworząc swoiste „wyspy” bałaganu, nierobstwa czy niedołęstwa w dobrym powiecie, gminie lub sprawnie funkcjonującym przedsiębiorstwie.

Nie ma w naszym społeczeństwie miejsca dla tego rodzaju postaw. Prawda to aż nader oczywista. Kto tego nie rozumie lub po prostu nie stara się pojąć, działa wbrew swoim własnym, żywotnym interesom, najczęściej też na przekór innym, którzy trudzą się, aby lepiej i dostatek żyć.

Materiały Krajowej Konferencji i uchwały XI Plenum KC są programem aktywności partyjnej w okresie przed VII Zjazdem. Wyznaczają zadania, których realizacja przyspieszy proces socjalistycznych przemian w Polsce. Są zarazem kontynuacją tych wszystkich przedsięwzięć zamierzonych na VI Zjeździe PZPR, które dowiodły, że partia mocno związana jest z narodem, że rozumie jego potrzeby i dążenia, że jest jego kierowniczą siłą.

JERZY WALASEK



Kaliskie Zakłady Koncentratów w Spożywczych „Winiar” (woj. poznańskie) we wrześniu br uruchomiły nową linię produkcyjną — chrupek kukurydzy. Urządzenia produkujące zakupione w Stanach Zjednoczonych, automaty pakujące dostali z „Spomasz”. Pracujące już trzy linie, wytwarzają chrupki z orzechami arachidowymi i tzw. pikantne. Jeszcze w tym kwartale rozpocznie się produkcja tych smakolików o smaku waniliowym, cynamonowym oraz serowym. Na zdjęciu: produkcja chrupek kukurydzy w kaliskich „Winiarach”

Fot. — CAF — Staszyszyn

Targi Krajowe „Jesień-73”

Odzieżowe dylematy

Największe kontrowersje ze wszystkich targowych ofert budzą ekspozycje przemysłów „ubierających” nas: tzn. odzieżowego, dziewiarskiego i obuwniczego. Stwierdzenie to nie jest równoznaczne z zakwalifikowaniem tych ofert do najsłabszych na Targach Krajowych „Jesień-73”, wręcz przeciwnie — prezentują się one wcale nieźle. Ale — targi to nie wystawa najlepszych osiągnięć, ale po prostu — handlowe forum.

Długo czas zabiegaliśmy o to, aby — przemysł wymienione wyżej — potrafiły zaspokoić ilościowe zapotrzebowanie. Wtedy chodziło przede wszystkim o ilość. Tego się doczekaliśmy. W liczbach globalnych produkcja przemysłu odzieżowego, dziewiarskiego i obuwniczego całkowicie zaspokaja potrzeby rynku. Gorzej jednak, jeżeli zacznie się bilansować poszczególne asortymenty. Wtedy okazuje się, że jednego wzoru jest zbyt dużo, drugiego znowu za mało. O produkcję z jednego zakładu handlowcy na Targach usilnie się ubiegają, z drugiego natomiast kupują dopiero

wtedy, kiedy już gdzie indziej towaru nie ma.

Na konferencjach prasowych jeszcze raz okazało się, iż inne mniemanie o zapotrzebowaniu na przemysł, inne handel. A prawdą mówiąc, są to sądy oparte niemal wyłącznie na intuicji. Znow, jak bumerang, powraca problem badań rynku, o czym pisaliśmy w niedzielnym „Głosie”. W hali numer 20 zgromadzono ponad 1500 modeli rozmaitych ubiorów damskich, męskich, młodzieżowych i dziecięcych. Można by tutaj wymienić całą listę nowości tam zaprezentowanych, można wyszukać propozycje naprawdę bardzo dobre. Cóż z tego, kiedy handlowcy w ciągu kilku godzin pierwszego dnia Targów wykupili wszystko, co zasługiwało na uwagę. Według ich opinii, było to około 30 procent oferty. Reszta, z małymi wyjątkami, też jest kupowana, ale już z większą rezerwą, nie raz nawet z konieczności, bo przecież coś w sklepach znaleźć się musi. To samo odnieść można do propozycji przemysłu dziewiarskiego.

Zastanawia także fakt zupełnej niemal dezintegracji po-

szczególnych zakładów, wchodzących w skład Zjednoczenia Przemysłu Dziewiarskiego. Często zdarza się, że znany z dobrej marki zakład — wystawiając udany model — wyzbywa się natychmiast swojej oferty. Wtedy specjaliści z tej fabryki zamykają drzwi swoich boksów na klucz, ratując się w ten sposób przed natrętami klientami. Wyjściem o wiele chyba lepszym byłoby kierowanie petentów do innego przedsiębiorstwa, które produkuje podobne modele, albo wręcz przekazanie swojego wzoru (udanego) innej fabryce. Niestety, tego się nie praktykuje.

W targowej ofercie odzieży i dziewiarstwa zauważyć można jeszcze jedno niepokojące zjawisko: kiedyś domagaliśmy się usilnie dostrzeżenia — poprzez propozycje odpowiednich wzorów — młodego klienta, teraz trzeba nawoływać producentów do czegoś wręcz odwrotnego, gdyż przeważająca część kolekcji zaprojektowana jest właśnie z myślą o młodzi.

J. K.

Stuchanog
Z płyt

Wirtuozi muzyki rozrywkowej — taki tytuł nosi płyta, na której są nagrane utwory w wykonaniu zespołów instrumentalnych oraz znanych instrumentalistów solistów. Polskiego Radia: Józefa Gawrycha, Józefa Mizery, Jerzego Woźniaka i Zygmunta Zgrajli. Wśród 13 kompozycji: Zdrowa hora, Ala ma kota, Krótko i żywo, Walcaton, Zamyślenie, Żołnierska tęsknota i inne. Polskie Nagrania „Pronit” SXL 0769.

„Spacer brzegiem morza” — prócz piosenki tytułowej płyta zawiera 12 innych: Twa tratwa, Mch, Trad, Sieć, W nowym stylu, Kółko i inne. Polskie Nagrania „Pronit”, SXL 0749.

Nie brakowało w październiku wydarzeń międzynarodowych, koncentrujących uwagę moskwičan. Zdawać by się więc mogło, że nacisk współczesności zmniejszy ich recepcję „polskiej rocznicy”. A jednak już na kilka dni przed obchodami trzydziestolecia bitwy pod Lenino odczułem, że będzie to również nieoficjalnie rocznica nie tylko polska.

Taksówkarz moskiewski wiozący mnie do ambasady polskiej (nota bene nie od razu mógł sobie przypomnieć gdzie jest ulica Adama Mickiewicza), samorzutnie zaczyna relacjonować mi swoje bojowe kontakty weterana I armii pancerniej gwardii z naszymi pancerniakami brygady imienia Bohaterów Westerplatte podczas walk o Gdynię i Gdańsk. Nie szczędi przy tym pochwał dla bitności, męstwa i „ręczyści” słowiańskiej brawury” polskich towarzyszy broni. W końcu pyta: Tylko które to Lenino? Jest usatysfakcjonowany, kiedy potwierdzam, że „rocznicowe” jest Lenino (jedno z ośmiu zaznaczonych w popularnym atlasie Związku Radzieckiego) w obwodzie mohylewskim. „A więc — wyjaśnia — wygrałem zakład”...

A Gnieźno?...

Wiktor Jakubowicz Łoktionowa poznaje w śniadalni hotelowej. Zachęcają mnie do sprowokowania rozmowy baretki polskich odznaczeń bojowych.

Miał niespełna 19 lat, kiedy w maju 1944 roku, tuż po ukończeniu szkoły, oficerskiej artylerii, dotarł do obozu w Sumach, gdzie m. in. formował się polski 10 pułk haubic. „Odczuwaliście wówczas brak oficerów, a moja matka pochodziła z polskiej rodziny osiadłej w Nowosybirsku. Ale polskiego musiałem się uczyć niemal od podstaw. Najbardziej

mi pomogli w tym dwaj żołnierze — Rybak i Urbański...”

Pierwszą salwę na pozycję niemieckie pododdział ognioży dowodzony przez chorążego Łoktionowa oddał pod Puławami. Potem były walki o Pragę, wspieranie desantu forsującego Wisłę i walczącego o przyczółek czerniakowski, w styczniu 1945 roku Warszawa, w lutym Wał Pomorski, w marcu Kołobrzeg, w kwietniu szturm przez Odrę i finał berliński.

„Najbardziej jednak wryły się w mą pamięć walki o Kołobrzeg. Straciłem tam aż dwóch bliskich kolegów z 5 baterii: przeniknęli z ra-

działan wyzwoleńczych na terenach południowej Wielkopolski. Ale kiedy przedstawił mi swe wspomnienia z walk 33 armii w rejonie Kalisza, Gostynia i Wolsztyna, sam nawiązał do „polskiej rocznicy”: „Miałem iść na to spotkanie, że pan mnie szuka, ponieważ byłem świadkiem chrztu bojowego waszej Dywizji Kościuszkowej...”

Dopiero wówczas uświadomiłem sobie, że przecież to w ramach działań 33 armii, piętnaście miesięcy przed jej dotarciem nad Prosnę, rozegrała się tak ważna dla dziejów polskiego oręża bitwa nad Mierzę. Nie wiedziałem też, że mój rozmów-

nie mogliśmy mimo uporczywych i krwawo opłacanych wysiłków przebić się do Trybugowej, kiedy stało się też jasne, że ostatecznie ugrzęźli w bagniskach czołgi mające wesprzeć nas i naszych polskich sąsiadów, a oni, osiągnąwszy w końcu skraj Trybugowej byli kontratakowani przez znaczne siły piechoty niemieckiej, wspierane przez czołgi, ferdynandy i dziesiątki samolotów. Co tu dużo mówić — tego, że oddziały polskie przetrwały tak ciężką próbę pierwszej bitwy, w dodatku niezbyt dla nas szczęśliwej, nikt z nas nie oczekiwał. A jednak! Wystarczyło tego, czego sam wówczas byłem świadkiem, abym nabrał żołnierskiego szacunku do polskich towarzyszy broni...”

Uznanie marszałka

Tuż przed odlotem z Moskwy otrzynując pachnący jeszcze farbą egzemplarz wspomnień marszałka Związku Radzieckiego Wasyla Czujkowa z ostatniej fazy wojny, zatyłowanych „Koniec Trzeciego Reicha”. Tym bardziej pasjonujących poznaniaka, że aż dwa rozdziały dotyczą walk czujkowowskiej 8 armii o stolicę Wielkopolski. Ale oto kilka wrywków z wcześniejszego rozdziału, przedstawiającego zmagania stalingradczyków Czujkowa o nadwiślański przyczółek magnuszewski, skąd w styczniu 1945 roku ruszyło wielkie natarcie, niosące wyzwolenie ziem polskich i przesadzające koniec Trzeciej Rzeszy.

„Z szacunkiem i wdzięcznością wspominam naszych polskich przyjaciół, walczących dzielnie, ramie w ramie, obok żołnierzy radzieckich. Jeszcze przed forsowaniem Wisły udzielili nam dużej pomocy... (Wspominałem też już o polskich artylerzystach p-lot, którzy podeszli nad

Wisłę w najtrudniejszej dla nas chwili (...). Ta dywizja z samozaparciem osłaniała nasze przeprawy. Polscy artylerzyści toczyli ciężkie pojedynki z lotnictwem nieprzyjaciela — pod ogniem kaemów, wśród wybuchu bomb (...).

Przy forsowaniu Wisły i w czasie walk o rozszerzenie przyczółka magnuszewskiego świetnie działała polska brygada saperów (...). Brygada ta pod ogniem artylerii i lotnictwa nieprzyjaciela budowała w ciągu dwóch dob sześćsetmetrowy most przez Wisłę (...).

Polska brygada pancerna dowodzona przez gen. Mierzyca nadeszła nad Wisłę, kiedy trwał zacięty bój o przyczółek (...). Polscy czołgiści dali odwody najwyższego męstwa (...). Nie udało się też już pierwsza próba wojsk hitlerowskich, by przedrzeć się ku Wisłę. Odparte to stały wszystkie ataki nieprzyjaciela, który poniósł duże straty.

Niemniej odważnie walczyli o przyczółek magnuszewski, na jego północnym skrzydle żołnierze 3 dywizji piechoty Wojska Polskiego (...) Dywizja ani drgnęła i odparła wszystkie ataki.

Kiedy sytuacja za Wisłą uległa zasadniczej poprawie, 3 dywizja piechoty i 1 brygada pancerna Wojska Polskiego zostały wycofane z przyczółka i skierowane pod Warszawę. Zegnaliśmy ich z honorami. Nasza przyjaźń zespółona została krwią przelaną we wspólnej walce. Taka przyjaźń — wieczysta”.

Zwłaszcza, że jest to przyjaźń nielegnowana szacunkiem do towarzyszy broni.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

Brulion radziecki

Serdeczna pamięć przyjaciół

diostacją do centrum miasta, na tyły wojsk hitlerowskich, by kierować naszym ogniem; nie wrócili już do nas... A jak teraz wygląda Kołobrzeg — miasto, port?... A Gnieźno? Stacjonowaliśmy tam w pierwszych miesiącach po wojnie, zanim jeszcze nasz pułk przeniesiono do Torunia, skąd już w maju 1946 roku powróciłem do Związku Radzieckiego. W Gnieźnie mieszkałem u bardzo miłej staruszki, pani Marii... Nigdy nie zapomnę jej serdeczności. Traktowała mnie jak własnego wnuka...”

Świadek chrztu bojowego

De pułkownika w stanie spoczynku, Władimira Iwanowicza Borysowa dotarłem, szukając weteranów

ca brał udział w tych walkach jako zastępca dowódcy batalionu 200 dywizji radzieckiej, która była lewoskrzydłowym sąsiadem naszej — Kościuszkowskiej.

„To my właśnie — uściśla — nacieraaliśmy bezpośrednio na rozwaliny Lenino. Ale choć również toczyliśmy wówczas ciężkie walki, ich niezaprzeczalnymi bohaterami, bohaterami tego, co przeszło do historii jako bitwa pod Lenino, stali się wasi chłopcy. Nie tylko za ich brawurowe natarcie poza linię Mierzę. Może jeszcze bardziej, za mezną wytrwałość żołnierską dokumentowaną po początkowych sukcesach i w następnych, na pewno bardziej dramatycznych fazach tych walk. Wówczas, kiedy nasze natarcie już utknęło,

ZAKŁAD SAMOCHODÓW ROLNICZYCH

ul. Warszawska 349

61-057 POZNAŃ - ANTONINEK

może odstąpić:

- ♦ APARAT do BADANIA TWORNIKÓW WT-1
- ♦ WÓZEK do WYTWORNIC „LECHO 1”
- ♦ PRÓBNIK WTRYSKIWACZY PRW-3
- ♦ PRZYRZĄD do BADANIA ŚWIEC STB-2
- ♦ SZLIFIERKĘ do GNIAZD ZAWOROWYCH SMD-6
- ♦ POMPE 3-46 z SILNIKIEM
- ♦ IMADŁO KOWALSKIE PIWT-160
- ♦ PIŁY POPRZECZNE 1200
- ♦ WAŻ PNEUMATYCZNY Ø 6 oraz MACKI, WIERT-ŁA, ROZWIERTAKI, GWINTOWNIKI, FREZY.

Wszelkich informacji udziela oraz przyjmuje zamówienia
Dział Zbytu, Poznań, ul. Smółdzinowska, tel. 700-81, wew. 34.
7660-K1

Praca Nauka

Potrzebna pomoc do małego dziecka. Antykowiak, ul. Lodowa 43 m. 15.
11002g

Reparacje solidnej — dam pracę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10893g

Młode małżeństwo przyjmie dozorstwo z paleniem — warunek mieszkanie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10439g

Mężczyznę na pół etatu do prac gospodarczych z okolicy Deba, Lubonia — zatrudnię. Tel. 531-26.
10666g

Technik mechaniczny, praktyka — przyjmie pracę po godz. 15. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10657g.

Przyjmie młodego tokarza, ślusarza, na produkcję. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10671g.

Zapiekuję się starszą osobą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10684g

Bezdietne małżeństwo — poszukuje pokoju, najchętniej Świerczewo. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10754g.

Kupię koźły stolarskie, ścisłe głębokie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10055g.

Sprzedam nowe meble (po lister). Osiedle Manifestu Lipcowego 73 m. 2. 10744g

Wytaczarkę do cylindrów — sprzedam. Ostrów Wlkp. Wrocławka 33 m. 12.
928p

Pustaki stopowe Akerna na palone, na potrzeby budownictwa indywidualnego, produkuje Zakład Ceramiki Budowlanej — mgr Eugeniusz Skuła — 59-620 Gryfów Śląski.
2745-K2

Zywopłoty liguster i mł. tiffloze podkładki — sprzedam. Tel. 567-78.
15375g

Sprzedam różę krzaczaste, drzewkowe, pnące i płożące, przy ul. Swojskiej 9.
10396g

Brylant 14 karat, sprzedam w oprawie. Oferty z podaniem ceny „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10400g

Nowy kożuch damski i męski, sprzedam. Telefon 627-99.
10596g

Sprzedam westfalkę białą. Staroleka, ul. Masztowa 20, po 15.
10281gpr.

Sprzedam bibliotekę dekoracyjną, kuchnię elektryczną z piekarnikiem. Osiedle Manifestu Lipcowego 65 m. 6.
10660g

Samochody

Okazyjnie sprzedam Lublin. Kościan, ul. Gostyńska 22.
931p

Uwaga kierowcy! Zamgło nie szczytu utrudniając prowadzenie pojazdu. Zamgło nie likwiduje jedynie zastosowanie impregnowanej ścierki samochodowej. Do nabycia w prywatnych sklepach motoryzacyjnych.
9723g

Kupię bony PeKaO — na Fiat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10996g

Lokale

Młode małżeństwo, poszukuje pokoju, najchętniej Stare Miasto. Tel. 504-07, po 15.
10998g

Młodych, pracujących parów, na pokój przyjmę. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10602g

Kupię mieszkanie M-3 — spółdzielcze w Kórniku. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10588g.

Nieruchomości

Sprzedam działkę pod budowę domu jednorodzinnego z prawem budowy. Władysław Stefan Łuczak — Ostrów Wlkp., Nowotki 95, telefon 37-85.
49953g

Zguby Różne

Znaleziono kurtkę męską. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10919g

W dniu 27 bm. zgubiono w Sklepie Obuwniczym przy St. Rynku, względnie okolicy, miesięczne wynagrodzenie. Uczciwego znalazcę wynagrodzę. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10016g.

Orwochrom — barwne, małobrazkowe filmy pozytywowe Orwo, wywołuję w terminie 7 dni. Zakład fotograficzny Jan Kolec, Poznań, Ratajczaka 36 (na rożniku Czerwonej Armii), tel. 599-21.
9291g

UWAGA!!!

Poznańska Gra Liczbowa „KOZIOŁKI”

ORGANIZUJE

PODWÓJNE LOSOWANIE 856 GRY w dniu 4 listopada 1973 roku

na które ufundowała specjalne nagrody:

- 1 SAMOCHÓD marki „SYRENA 105”
- 5 PREMII po 10.000,— zł,
- a na pozostałe końcówki banderoli premie po 5.000,— zł.

Nagrody te przeznaczają się na czterocyfrową końcówkę banderoli V-zakładowych kuponów złożonych na podwójne losowanie (banderole za 30,— zł).

Biorąc udział w podwójnej grze „Koziołków” masz czterokrotną szansę.

Kupon ten bierze udział w losowaniu pierwszym i drugim, specjalnych nagród na czterocyfrową końcówkę banderoli oraz w losowaniu nagród za miesiąc listopad 1973 r.

7507-K1



TECHNICZNA

OBSŁUGA SAMOCHODÓW w Poznaniu,

ul. Tatrzańska 1/5

uprzejmie zawiadamia, że

od dnia 29. X. 1973 roku

nastąpiła zmiana numeru telefonu

— z numeru 432-68

na numer 432-II

7783-K1

Lekarz — dentysta Jakubowska, znowu przyjmuje — wtorki, środy, czwartki od 17. Siemiradzkiego 10, tel. 637-81. Również naprawę protez.
10818g

Bezpłatowe cyklinowanie lakierowanie parkietów, podłóg. Tel. 647-95, od 16.
3897g

Zwężam kozaczki — Dzierżyńskiego 80.
10015g

Czyszczenie pierza na pościeli. Szybie kółder 7 dni. Poznań, ul. Małeckie-go 34.
8384g

Czyszczenie, lakierowanie parkietów, podłóg. Telefon 657-85.
10800g

Pracownicy poszukiwani

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 3 w Poznaniu, ul. Cicha 8 (boczna od ul. Pułaskiego), tel. 585-22 — zatrudni zaraz następujących pracowników:

- murarzy,
- murarzy — tynkarzy,
- stolarzy,
- cieśli,
- elektryka — konserwatora,
- ślusarzy.

Przedsiębiorstwo zapewni pracę ciągłą przez cały rok — oraz wszystkie świadczenia wynikające z układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Istnieje możliwość zakwaterowania.

Przyjmuje się również uczniów do nauki zawodu: murarz — tynkarz, cieśla i zdun.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje — Dział Kadr w Poznaniu, ul. Cicha 8, pokój nr 12, telefon 585-22.
7613-K1

AJENCI do sprzedaży choinek na terenie m. Poznania, którzy dysponują oparkanionym i oświetlonym placem — mogą się zgłaszać osobiście z pisemnym wnioskiem — w Wielkopolskiej Spółdzielni Ogrodniczej w Poznaniu, ul. Druskienicka 9 — Dział Kadr — codziennie od godz. 7—13.
7679-K1

Zakład Eksportowo — Importowy — Oddział w Szczecinie, Zespół Magazynów w Poznaniu — przyjmie na I zmianę

80 KOBIET do sortowania cebuli.

Wynagrodzenie wg stawek akordowych. Zgłoszenia w dniach 2 i 3 listopada 1973 r. w Zakładzie Eksportowo — Importowym Poznań, ul. Wielka 21.
2767-K2

Kopalnia Węgla Kamiennego „Rozbark” w Bytomiu, ul. Chorzowska 12 — przyjmie do pracy pod ziemią mężczyzn w wieku od 18 do 40 lat górników, młodszych górników, robotników niekwalifikowanych, a do pracy na powierzchni — fachowców ruchu kolejowego i branży budowlanej.

Wynagrodzenie wg tabeli płac obowiązującej w przemyśle węglowym.

Dla zamieszkałych zakwaterowanie w Domach Górniczych.

Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia Kopalni, telefon nr 81-22-81, wewn. 653.
2702-K2

W dniu 28 października 1973 r. odszedł od nas niespodziewanie po ciężkich cierpieniach, nasz najdroższy syn, najukochańszy przyjaciel, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 47, śp.

EUGENIUSZ SZALEK
ekonomista

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm. o godz. 9.50 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

Pograżona w głębokim smutku i żalu
matka z rodziną i przyjaciółmi
11040g

Dnia 28 października 1973 r. zmarła nagle żona
STANISŁAWA TOMASZEWSKA
Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godzinie 14 na Miłostowie.

W smutku pogrążeni
mąż i rodzina
11063g

Dnia 28 października 1973 r. zmarł nagle nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 63

KURT KAMIŃSKI
grawer

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godzinie 13.05 na cmentarzu junikowskim. Msza św. żałobna odprawiana zostanie w kościele św. Jana Kantego, dnia 31 bm. o godz. 7.

W smutku pogrążona
rodzina

Poznań, ul. Jugosłowiańska 2 m. 4.
11060g

Dnia 27 października 1973 r. po długotrwałej chorobie zmarła nasza ukochana siostra, śp.

ZOFIA ZALESKA
były długoletni pracownik BGK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni
siostra i brat z bratową
Poznań, ul. Słowackiego 38 m. 9.
10996g

Dnia 28 października 1973 r. zasnąła w Bogu, przeżywszy lat 89, nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia

MARIANNA SIERPIŃSKA
z domu CIESIELSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godzinie 15.30 na cmentarzu na Starolecie.

W smutku pogrążona
rodzina
Poznań, ul. Miechowska 16.
11002g

Dnia 26 października 1973 r. zmarła

TERESA MAĆKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim. Rodzinie Zmarłej wyrazy współczucia składają

Dyrekcja — POP — Rada Zakładowa i współpracownicy
WPH „ARGED” w Poznaniu.
7803-K1

Dnia 28 października 1973 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa, niezapomniana mama, teściowa, babcia, prababcia i praprababcia, przeżywszy lat 84, śp.

ANNA GLUSZEK
z domu SOCZKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina
Poznań, Promienista 104 m. 6.
11071g

Dnia 27 października 1973 r. zmarła po ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 64, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, siostra, teściowa, babcia, kuzynka i szwagierka, śp.

WANDA CWOJDZIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 bm. o godzinie 15 w Śremie.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina
Śrem, Poznań.
10984g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 października 1973 r. odszedł od nas na zawsze, namaszczony Olejami św., drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

STANISŁAW NOWAK
przeżywszy lat 64

Pogrzeb odbędzie się 31 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina
Poznań, Os. Jagiellońskie 125 m. 10.
11072g

Dnia 27 października 1973 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, babcia i prababcia, przeżywszy lat 91

JULIANNĄ WEYCHAN
z MAJEWSKICH

Pogrzeb odbędzie się 30 bm. o godz. 15 z domu żałoby na cmentarz parafialny w Stęszewie.

W głębokim smutku pogrążona
dzieci
Stęszew, Świerczewskiego 17.
11057g

Dnia 28 października 1973 roku zmarła, śp.

HELENA SWOREK
z domu TOPÓŁ

Pogrzeb odbędzie się 31 października br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni
syn, synowa, wnuki
Poznań, ul. Knapowskiego 30 m. 20.

Dnia 27 października 1973 r. zmarła moja najukochańsza matka, śp.

JADWIGA PROTAS
z domu ZIEMCZONEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godzinie 13.40 z kaplicy na cmentarzu Junikowo.

Córka
Proszę o nieskładanie kondolencji.
Poznań, ul. Chudoby 7 m. 16.
11070g

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 28 października 1973 roku przestało bić na zawsze serce mojego drogiego męża, ukochanego ojca, teścia i dziadka, śp.

FRANCISZKA KOPASZEWSKIEGO

Pogrzeb drogiej nam żony odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Junikowie.

W żałobie pozostała
żona z rodziną
Poznań, ul. Świerkowa 13 m. 1.
11051g

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że w dniu 29 października 1973 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

JÓZEF ĆWIERTNIA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 31 bm. o godzinie 15.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni
żona, córka, zięć i wnuczka

Dnia 29 października 1973 r. zmarła niespodziewanie nasza ukochana matka, siostra, babcia i teściowa, śp.

ANTONINA KROBSKA
z domu MAJEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona tegoż samego dnia o godz. 7.30 w kościele św. Anny.

O bolesnej stracie zawiadamiają
córki, siostra i rodzina
Poznań, Wyspiańskiego 15 m. 8.
11014g

Dnia 28 października 1973 r. zmarł po długich cierpieniach mój kochany mąż, brat, szwagier i wujek

KAZIMIERZ MORZYŃSKI
przeżywszy lat 72.

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godzinie 10.25 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona
żona z rodziną
Poznań, Żmigrodzka 12 m. 1.
11048g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 października 1973 r. zmarł niespodziewanie nasz najukochańszy mąż, ojciec, dziadek, śp.

WALENTY BARTKOWIAK
przeżywszy lat 64

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godzinie 14 na cmentarzu górczyńskim.

W bolesnym smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodziną
Poznań, ul. Gwardii Ludowej 17 m. 10.
11046g

Dnia 27 października 1973 r. zmarł w 67 roku życia, nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek

JAN KNAK
emeryt MPK

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia
żona z rodziną
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
Osiedle Plewiska.
11019g

Z wielkim bólem zawiadamiamy, że w dniu 16 sierpnia 1973 r. zmarł nagle w Englewood Cliffs, N. J. w USA, nasz ukochany i najdroższy brat, kuzyn i wujek, Wielki Polak, śp.

dr Zdzisław Stanisław

JASTRZĘBIEC - CHYLIŃSKI

były prof. Uniwersytetu w Chicago i Uniwersytetu Columbia w Nowym Jorku. Jeden z założycieli i fundatorów, a ostatnio przewodniczący Rady Fundacji Kościuszkowskiej.

Złożenie drogiej nam prochy bezpośrednio do grobu rodzinnego, odbędzie się na cmentarzu junikowskim, w dniu 31 bm. o godz. 14.

Msza św. żałobna odprawiona będzie w dniu 2 listopada br. o godz. 9 w kościele św. Jana Kantego przy ul. Grunwaldzkiej.

W głębokim smutku pogrążeni
siostra Halina, brat Bolko z żoną i rodziną
Poznań, ul. Grunwaldzka 80 m. 1.
11028g

TEATRY

OPERA — g. 19 „Halka”.
MUZYCZNY — g. 19 „Kraina
namiętności”.
POLSKI — g. 16 i 19 „Zemsta”.
NOWY — g. 17 „Chłopcy z Placu
Broni”.
MARCINEK — g. 17 „Julia”.

KINA

KDF MUZA — g. 15, 17.30 „Ostatni
skok” (fr. 16 l.), g. 20 DKF
„Kamera” (seans zamkn.).
KDF PALACOWE — g. 11 i 13
seanse zamkn., g. 15, 17.30, 20 „Hu-
bal” (pol. 11 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Simon Bolivar” (hiszp.-wl.-
wenezuel. 14 l.).
BALTYK — g. 11, 15, 19 „W pu-
styni i w puszczy” (pol. 7 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20
„Pieśń dnia” (fr. 18 l.).
GRUNWALD — g. 16, 18 „Nowa
misja korsarska” (fr. 11 l.), g. 20
„Nie do obrony” (ang. 18 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18,
20 „Człowiek stamtąd” (radz. 14 l.).
KOSMOS — g. 17, 19.30 „Na wy-
lot” (pol. 18 l.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Gwiazdy
sa oczami wojownika” (jug. 16 l.).
MINIATURA — g. 15.30, 17.30,
19.30 „Spalony las” (rum. 16 l.).
OSIEDLE — g. 16, 19 „Tora, Tora,
Tora” (USA 14 l.).
OLIMPIA I PRZYJAŹN — nie-
czynne.
PANCERNIAK — g. 17.30, 20
„Hrabina z Hongkongu” (ang. 14
l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Klutek” (USA 18 l.).
RUSALKI (Szwedz.) — g. 15, 17,
19.30 „Homokowie na urlopie”
(cz. 14 l.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Chłodnym
okiem” (USA 14 l.).
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 20
„Noen kowboj” (USA 18 l.), g.
17.30 DKF „Dyskurs” („Iluminacja”).
WILDA — g. 10, 14, 18 „W pu-
styni i w puszczy” (pol. 7 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowie) i
WRZOS (Mosina) — nieczynne.
WRZOS (Luboń) — g. 18 „Port
lotniczy” (USA 14 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-14
„Osiedle Wielkiego Października
na Winogradach”.

DYZURY

SZPITAL: interna, chirurgia
ogólna, okulistyka — ul. Garbary
17; chirurgia dziecięca — ul. Kry-
siewicza 7; laryngologia, neurologia
— ul. Przybyszewskiego 49; psy-
chiatra — ul. Szpitalna 29/33.

Pogotowie Ratunkowe dla Po-
znania (ul. Chelmońskiego 20); wy-
padki uliczne, tel. 999; nagłe za-
chorowania i cięższe wypadki, tel.
66-00-66.

Centralny Ośrodek Informacji
Medycznej Służby Zdrowia w Po-
znaniu — tel. 540-93.

Miejska Lecznica dla Zwierząt
ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 —
g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).

Telefon Zaufania — nr 586-87 i
522-51.

Apteki: Dzierżyńskiego 349, Da-
browskiego 140/142, Głogowska
107/109, Główna 53, Mickiewicza 22,
Mazowiecka 12; Kórnicka 24, Sło-
wiańska, Starolecka 78 (dyżury
nocne), Marcinkowskiego 11 (cała
doba).

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Studio nowo-
ści; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Melodie
siedmiu stolic; 8.35 Przegląd in-
strumental. rozrywk.; 9.05 Muzy-
ka rozrywkowa; 9.30 Radio Praga
prezentuje; 9.45 Przez te nasze wieś-
cie — tańce i pieśni ludowe; 10.25
Z kompozytorskiej teki E. Kal-
mana; 10.30 „Kierunek Berlin” —
fragment 8 kłószki W. Zukrow-
skiego; 10.40 Jazz ułatwiony; 11
Non stop polskich melodii; 11.25
Refleksy; 11.30 Konc. przed hejna-
lem; 12.20 Górale, górale, górals-
ko muzyka; 12.30 Koncert żywcem;
12.50 10 minut dla Homo Homini;
13 „Wieś tańczy i śpiewa”; 13.35
Folklor miejski i podmiejski; 14
Ze świata nauki i techniki; 14.05
Muz. omnibus; 14.30 Sport
zdrowie; 14.35 Mel. dla żołnierzy;
15.05 Estrada młodych; 15.30 Listy
z Polski; 15.35 Światowe przeboje
ze sprząda; 16.10 W kręgu mu-
zyki rozrywkowej; 16.30 Płyty
z różnych stron — ZSR; 17 Studio
Młodych — Radio-kurier; 17.15
Przeboje lat 60-tych; 17.50 Rytm,
rynek, reklama; 18.05 — Przeboje
lat 70-tych; 18.30 „Studium Wiedzy
Polityczno-Społecznej”; „Przed-
sięwzięcia inicjujące”; 18.40 Bos-
sa nova wciąż modna; 19.05 Muzy-
ka i Aktualności; 19.30 Gwiazdy
światowych estrad; 20.15 Ballady i ro-
manse; 21 Miniatury rozrywk.;
21.25 Aktualności kulturalne; 21.30
Rytm, tańce i piosenka; 22.05
Rytm, tańce i piosenka; 22.30 Ka-
lejdoskop kulturalny; 23.10 Ko-
respondencja z zagranicy; 23.15
Jam Session; 0.05 Kalendarz Na-
uki Polskiej; 0.10 Program nocny
z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10,
12.05, 15, 16, 20, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: 7.35 W radiowym
tygły; 7.45 Radioreklama; 8.35 Z
mikrofonem w fabryce; 8.55 Muzy-
ka z różnych stron; 9 Dla kl. IV i V
— „Na marginesie monografii Ka-
nady”; 9.20 Tańce i marsze orkie-
strowe kompozytorów słowiań-
skich; 9.40 Dla przedszkoli: „Przy-
gody Marceliana majstra Klepek” —
opow.; 10 „Pamięci kolegi” —
rep. wspomnień o Z. Stepiu; 10.30
Konc. muzyki operowej; 11 Dla kl.
VI (jez. polski); „Czarny motyl” —
słuch.; 11.35 Rodzinny
port przeszkód; 11.40 Skrzynka po-

Chodzi o chleb

Racje klientów i piekarzy

O sprawach pieczywa, a chleba w szczególności pisze się i
mówi ostatnio w Poznaniu znacznie więcej niż dawniej. Naj-
większe zainteresowanie publiatorów budzi funkcjonowanie
nowego systemu (od 1 września 1973 r.) sprzedaży pieczywa.
Nie można jednak przy tym tracić z pola widzenia spraw tak
ważnych dla mieszkańców Poznania, jak jakość i ilość pieczy-
wa, jego asortyment itd.

Należy tu — naszym zdaniem
— wyodrębnić trzy sprawy, nie
jako oddzielne, między który-
mi przecież jest też i wiele po-
wiązań. Myślimy więc o świe-
żości pieczywa, działaniu na
ręcz zniżenia przed
wszystkim zwrotów chleba, a
także próbach lepszego niż do
tychczas wykorzystania odpa-
dów pieczywa.

Jak to więc jest z tą świe-
żością? Lubimy, ale chyba nie
tylko my w Poznaniu kupować
gorące, jeszcze parujące pieczy-
wo, to „prosto z pieca”.
Zwłaszcza u starszej części spo-
łeczeństwa działają tutaj przy-
czyny zjawienia. Czy jednak tylko
one?

Ludzie rozumują mniej wię-
cej tak: „chleb gorący to na
pewno chleb świeży. Jeśli
więc kupię taki chleb nie mu-
szę się obawiać o jego świe-
żość”. W ten sposób rodzą się
kolejki w określonych godzi-
nach, kiedy wiadomo, że nieba-
wem do danego sklepu dostar-
czą świeży chleb, a także kolej-
ki przed świętami, innymi dnia-
mi wolnymi od pracy oraz w
soboty.

Owo rozumowanie rodzi się z
nieufności klientów do handlu
i piekarzy. Jest ono na pewno

zbyt uproszczone. Niesposób
jednak orzec, iż jest ono całko-
wicie pozbawione słuszności.
Trzeba tu bowiem pamiętać
również o prawie klienta do na-
bywania takiego pieczywa, ja-
kiego on sobie życzy.

Na dzisiaj rzeczywistość jest
taką, że owo prawo, choć bez-
dyskusyjne, jest nim tylko w
teorii. Praktyka bywa różna,
czemu nie można się z kole-
dziwić znając możliwości pro-
dukcyjne poznańskiego pie-
karsstwa. Półmilionowe miasto
(dojeżdżający) obsługuje 40
piekarń (w tym jedynie dwie
przemysłowe). Blisko kilkadzie-
siąt lat temu powyższe pro-
porcje: liczba piekarń — liczba
mieszkańców kształtowały się
znacznie korzystniej dla klien-
tów. Konieczność likwidacji
wielu zakładów (wyeksploato-
wanie, względy urbanistyczne,
sanitarne i inne) przy braku do
roku 1964 jakichkolwiek inwe-
stycji — oto przyczyny obec-
nych trudności piekarsstwa.
Przez najbliższe trzy-cztery la-
ta, a więc do zakończenia bu-
dowy olbrzymiej piekarni prze-
mysłowej na Ratajach trudno
w tym zakresie oczekiwać wy-
raźnej poprawy.

Nowy system sprzedaży pie-
czywa ma na celu znaczne zła-
godzenie sytuacji, a nie tylko
zmniejszenie zwrotów. Te pro-
blemy trzeba widzieć razem.
Szczupły transport handlu ra-
dzi sobie z dostawami pieczy-
wa do stu kilkudziesięciu skle-
pów dyżurnych. Tych, które
zobowiązane są posiadać pieczy-
wo do momentu zamknięcia da-
nej placówki w określonym
dniu.

INFORMUJEMY

Dzieci przebywające na kolonii
zdrowotnej w Pogorzeli (powiat
gryficki), zorganizowanej przez
Kuratorium Okręgu Szkolnego Po-
znańskiego wracają do Poznania
31 bm. o godz. 14.30. Rodzice lub
opiekunowie proszeni są o odebra-
nie dzieci przed Pałacem Kultury,
ul. Czerwonej Armii 80/82.

Polskie Towarzystwo Matematy-
czne zaprasza dzisiaj o godz. 17
do czyteln. ul. Matejki 48 na od-
czyt pt. „Chirurgia na rozmaite-
ściach jedności”.
Związek Emerytów, Rencistów i
Inwalidów, Oddział Miejski nr 2
posiada bilety do Opery na 4 lis-
topada br. i na koncert „Uśmiech
za uśmiech” 5 listopada. Bilety w
dawane będą dzisiaj i jutro w klu-
bie, ul. Mińska 5/3 w godz. od 9
do 13.

Klub Zarządu Wojewódzkiego
TPPR zaprasza dzisiaj o godz. 18
do sali przy ul. Ratajskiej 37 na
„Spotkanie z piosenką radziecką”.
W ramach Przeglądu Teatrów
Awangardowych „Theatrum 69”
gości w Poznaniu teatr „Olho
Vivi” z Brazylii. Spektakle pt.
„Rei Momo” odbędą się dzisiaj o
godz. 22 i 31 bm. o godz. 21 w sa-
li „Olimpii”, ul. Grunwaldzka.

W ramach Przeglądu Teatrów
Awangardowych „Theatrum 69”
gości w Poznaniu teatr „Olho
Vivi” z Brazylii. Spektakle pt.
„Rei Momo” odbędą się dzisiaj o
godz. 22 i 31 bm. o godz. 21 w sa-
li „Olimpii”, ul. Grunwaldzka.

Kwiaty
dla zmarłych



Chryzantemy w doniczkach,
cięte, białe i kolorowe —
przed Świętem Zmarłych do-
minują w kwaciarniach, na
straganach i miejskich targo-
wiskach. Mimo dużego po-
pytu nie powinno ich zabrak-
nąć. Dziennie dostarcza się
do punktów sprzedaży około
dwie tysiące chryzantem doni-
czkowych, trzy tysiące cię-
tych, trzy i pół tysiąca goź-
dzików i dwa tysiące róż. A
poza tym kupić kwiaty można
również na cmentarzach i u
ogrodników.

Na zdjęciu: wszystkie ładne,
którą więc kupić?
Fot. — K. Przychodzik

szukiwania rodzin PKK: 11.45 „Od
Tatr do Bałtyku” — mel. z War-
mii i Mazur; 13 Dla kl. III i IV
(wych. muzyczne); „Nasze zabawy
ki”; 13.20 10 minut dla zespołu
„Wawele”; 13.35 „Odpowiednie dać
rzecz słowo”; „Biografie nie-
typowe” — fragm. prozy B. Krzy-
woblockiej; 13.55 Mini Przegląd
Folklorystyczny — dziś Tuncja; 14
Wiecej, lepiej, taniej; 14.15 Tu
Radio Moskwa; 14.35 Vladimir As-
kenazi gra Sonatę fortepianową
A-dur op. 120 F. Schuberta; 15
Program dla dziewcząt i chłop-
ców; 15.40 P. Ducas: Poemat ta-
neczny; 16 „Urządzenie Ziemi”;
17.25 Aud. społ.; 17.35 Z ork. Oli-
vera Nelsona na elektronowym
klawiesynie gra Hank Jones; 17.50
Radioexpress; 18.05 Muzyka po-
pracy; 18.40 „Widokrak” — „W
poszukiwaniu koda życia” — ma-
gazyń; 19 Studio Młodych; „Prosto
z Poznania”; 19.15 Język angiel-
ski; 19.30 Magazyn literacko-mu-
zyczny pt. „Wiatr w kominie —
czyli dreszczowiec jagodny”; 21
Kwadrans muz. K. Stromengera;
21.15 O nich warto posłuchać; 21.35
Rozmowa o wychowaniu; 22.05 No-
wości Polskiego Wydawnictwa Mu-
zycznego; 22.30 Kaleidoskop kul-
turalny; 23 W. A. Mozart: Sym-
fonia koncertująca na skrzypce i
altówkę Es-dur K. V. 364; 23.40 Z
muzyki XX wieku — Ernst Kre-
nek: Flegia symfoniczna pamięci
Webbera.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30,
6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30,
21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Mój magne-
tofon; 8.35 Z Krakówkami i Sio-

wiankami po Europie; 9 „Hur-
agan z Nawarony” — odc. 17; 9.10
Przeboje ze Smoczej Jamy; 9.30
Nasz rok 73; 9.45 Muzykowanie —
nasze hobby; 10.05 Marek Grechu-
ta — spotkanie w czasie; 10.10 Al-
bum szlagierów; 10.35 „Dzień Jak
co dzień”; 11.45 „Keiner” — odc.
9; 12.30 „Ja, która nie mam nie-
— śpiewa Roberta Flack; 12.35 Za-
kierowniczka; 13 Na krakowskiej
antenie; 13.10 Od drumił po gita-
re; 13.30 Recepta na jesień — rep.;
14.45 Jam session w studiu; 16.05
Spotkanie na Siwej Polanie — Gó-
rale na Festiwalu Zakopiańskim;
16.25 Jazz za oceanem; 16.45 Nasz
rok 73; 17.05 „Huragan z Nawar-
ony” — odc. 18; 17.15 Mój ma-
gnetofon; 17.40 „Odległość”;
18.05 Studio 2-ch; 18.10
Przeboje z przebojem; 18.30 Poli-
tyka dla wszystkich; 18.45 Muzy-
ceznici laureaci Krakowa; 19.17
Studio dwóch; 19.20 Książka ty-
godnia — Jan Józef Szczepański;
„Opowiadania dawne i dawniej-
sze”; 19.35 Muz. piosenka UKF; 20
Studio dwóch; 20.05 Tatrzańskie
wedrowki M. Karłowicza; 20.40 Je-
zyk niemiecki; 20.55 Studio dwóch;
21 „Kernalia” — czyli menażeria
J. L. Kerna; 21.30 Gra Trio Jana
Jarczyka; 21.40 Gawęda Jalu Kur-
ka; 21.50 Opera L. Cherubinięgo;
„Medea”; 22.05 Gwiazda siedmiu
wieczorów — Zesłoni Dżambie; 22.15
Pow. w wyd. dżw.; „Powrót z
gwiazd”; 22.45 Z Janem Wojda-
kiem o „Wawelach”; 23 Głos poe-
ty — T. Śliwaki; 23.05 Przeboje
z Bańskiej Bystrzycy; 23.20 „Nie
trzeba słów”; 23.50 Śpiewa Zbi-
gniew Wodecki.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30,
12.05, 15, 17, 19, 22.

Podobny system zdał egzami-
n w innych dużych miastach
Polski. Dlaczego nie miałyby
się sprawdzić i w Poznaniu?
Trzeba tu jednak zachować dy-
scyplinę. Rzetelnie i wyraźnie
informować klientów w skle-
pach nie będących dyżurnymi,
gdzie w pobliżu można nabyć
chleb. I zachować trochę cier-
pliwości. Przy każdym nowym
potknięciu są nieuniknione.

Wracając zaś do sprawy go-
rącego chleba sądzymy, iż nie
wystarczy ją „załatwić” sa-
mym tylko stwierdzeniem o nie-
możności sprostania dzisiaj ży-
czeniom klientów. Świat podej-
muje w tym zakresie liczne pró-
by zmierzające właśnie do tego,
by dość szybko po opuszcze-
niu pieca przez pieczywo moż-
na było je konsumować bez
szkody dla zdrowia. I to z co-
raz lepszym skutkiem. Pro-
blem ten dostrzega już Zjedno-
czenie Przemysłu Piekarskie-
go. Miejmy więc nadzieję, że
mimo sporych zaniedbań, rów-
nież i my przestaniemy narze-
kać na pieczywo.

A. K.

Fot. — K. Przychodzik

Spotkanie miłośników gór

W ramach obchodów 100-lecia turystyki polskiej, szczegó-
lne spotkanie zorganizowano w minioną sobotę w Poznaniu.
Odkryto się ono w gmachu Prezydium WRN, a przybyło na
nie około 200 aktywistów i przewodników turystyki górskiej
z całego województwa.

Śledź w celofanie

Nie ma tu pluskających w
basenie żywych karp. Nie ma
rozlatujących się skrzyń z
dorszami a ekspedientki nie
muszą „nurkować” do prze-
pastnych beczek w poszukiwa-
niu solonych śledzi.

Nowy sklep „Centrali Ryb-
nej” otwarty wczoraj przy ul.
Głogowskiej 18, w hali MTP
nr 1 bardzo się różni od dotych-
czasowych placówek tej firmy.
Sprzedawać się tu będzie tyl-
ko ryby paczkowane — w pus-
kach blaszanych, w foliowych
i celofanowych woreczkach, w
kartonikach i plastikowych
pudełkach. Sklep jest samo-
obsługowy; klienci sami mogą
wybierać poszukiwany gatun-
ek ryb.

Na półkach w dniu otwarcia
znajdował się bardzo bogaty
asortyment konserw krajowy-
ch i importowanych. Jest
sporo nowości krajowego prze-
mysłu przetwórstwa rybnego.
Śledź w potrawce o smaku pi-
kantnym — z grzybami, ogór-
kiem lub cytryną, flaczki śle-
dziowe czy risotto z makrelą
powinny znaleźć uznanie u po-
znańskich smakoszy. Nowością
są też bardzo efektywnie opa-
kowane konserwy rybne z
NRF, które można utworzyć
bez pomocy jakiegokolwiek
przryzadu. Walory smakowe
ryb zawartych w tych puszk-
kach wzbogaca bukiet warzyw
i przypraw dotychczas nie spo-
tykanych na polskich stołach.
(tt)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9 — Język polski
kl. V — Jan Matejko; 10 — Z cy-
klu „Robotnicze drogi”; „Adalen
31” fab. film szwedzki (kolor);
15.20 — TTR — Matematyka — 1.30
„Obliczenia pochodnej”; cz. II:
15.55 — TTR — Uprawa roślin I.
18 „Gnojówka, gnojownica, kom-
post”; 16.30 — Dziennik (kolor);
16.40 — Rodzina Durtolów — odc.
VII — franc. film ser. (kolor); 17.05
— „Stawka na 3 miliardy” —
prog. public.; 17.30 — TV Przegląd
Kulturalny; 17.50 — „Kompozycje
hiszpańskie na harfe gra Urszula
Mazurek; 18.05 — „Bach i Play-
bach”; 18.35 — „Ojciec” — film
prod. polskiej; 19 — Telereklama
(MIM); 19.05 — Przypominyamy, ra-
dźmy; 19.20 — Dobranoc i Dzień-
nik (kolor); 20.15 — Z cyklu „Ro-
botnicze drogi”; „Adalen 31” fab.
film szwedzki (kolor); 22.05 — „Bez
tęgi” prog. public.; 22.45 —
Dziennik (kolor); 23 — Wiadom.
sportowe.

PROGRAM II: 16.45 — Świat w
kamerze naszych reporterów 1.
„Gdzieś na końcu świata”; 2. Wy-
pa wielkiego przeboju”; 17.05 —
GTA — orkiestra Szkoły Morskiej;
17.35 — Nad jeziorem dzień się bu-
dzi; 18.05 — Dziecko w świecie do-
rosłych — prog. public.; 18.45 — Je-
zyk angielski I. 5; 19.20 — „Dobra-
noc i Dziennik (kolor); 20.15 — TV
Atlas Świata; 20.45 — Z cyklu
„Fakty i mowa”; „O honor”;
21 — O księdze Józefie Poniatowskim;
21.50 — 24 godziny (kolor); 22 — Je-
zyk niemiecki — 1. 2 — powt.

Pomnik K. Świerczewskiego
w szkole nr 88

Ponad 700 uczniów Szkoły Podstawowej nr 88 im. Gen.
Karola Świerczewskiego, ul. Swoboda 53/55 brało wczoraj
udział w odsłonięciu pomnika patrona szkoły.

W tym doniosłym dla dzieci
wydarzeniu uczestniczyli tak-
że m. in. I sekretarz KD PZPR
na Grunwaldzie — Romuald
Szpingier, przewodniczący Pre-
zydium DRN — Bogusław

Grodzki oraz przedstawiciele
władz oświatowych i Komite-
tu Opiekuńczego szkoły — Za-
kładów Energetycznych Okręgu
Zachodniego. Przy pomniku
wartę honorową pełnili żoł-



A. K.

Fot. — K. Przychodzik

nierze. W jego pobliżu stanęła
także kompania honorowa
LWP. Odsłonięcia pomnika do-
konał gen. brygady — pilot
Franciszek Kamiński.

O działalności patrona szko-
ły mówił jej dyrektor — Hen-
ryk Parysek. Podczas spotka-
nia zasłuchani nauczyciele i pra-
cownicy szkoły oraz członko-
wie Komitetu Rodzicielskiego
otrzymali m. in. odznaki To-
warzystwa Miłośników Pozna-
nia oraz dyplomy uznania. 50
najlepszym uczniom klas od II
do VIII wręczono odznaki
„Wzorowego ucznia”.

Goście zwiedzili także wy-
stawę, zorganizowaną z okazji
30-lecia LWP. Inicjatorami po-
stawienia pomnika oraz jego
fundatorami są: dyrekcja szko-
ły oraz Komitet Rodzicielski.
Na zdjęciu: moment odsłonięcia
pomnika. (an)

Przyczynek

Taksówkarz —
„pedagog”

Pasażerka zamieszkała na
Osiedlu Przyjaźni zamierza-
ła, w niedzielę 21
bm. dostać się do domu tak-
sówką. U zbiegu ulic Wi-
niarskiej i Wołyńskiej uda-
ło jej się „złapać” taksówkę
z numerem bocznym 638.
Kierowca jednak, niepomny
swoich podstawowych obo-
wiązków, a w szczególności
odwiezienia pasażera do
miejsca przeznaczenia —
rozpoczął nie najgrzeczniej-
szą perswazję „że to żaden
kurs, że taki kawałek moż-
na przejść pieszo” itp. Nie
wytrzymawszy zbyt „oży-
wionej” atmosfery pasaże-
rka z dwiema córkami posta-
nowiła wysiąść i dalszą dro-
gę kontynuować pieszo.
Kierowca zatrzymał się i —
„honorowo” nie pobrał na-
leżności za przebyty kurs
za to jednak trzasnął drzwia-
mi. Co na to Miejskie Przed-
sięwzięcie Taksówkowe?
(ask)

Sygnały
czytelników

O niebezpiecznym przejściu z
tramwaju do autobusu na petli
górzyńskiej — pełnym kamie-
ni, dziur i nierówności pisa-
li mieszkańcy. Cały bowiem teren
wokół uporządkowano i wyłożono
płytkami oprócz tego ważnego
przejścia.

...i odpowiedzi

Obwodowy Urząd Pocztowo-
Telekomunikacyjny informuje,
że klienci nie powinni mieć trudno-
ści w załatwianiu reklamacji w go-
dzinach popołudniowych oraz
spraw związanych ze skrzynkami,
gdzie okienko przyjmujące reklama-
cje czynne jest do godz. 15, a póź-
niej reklamacje składać można u
kontrolera okienko nr 9.

Dzielnicy Rejon Dróg i
Zieleni — Stare Miasto informuje,
że zieleniec przy ul. Masztalarskiej,
23 Lutego jest przez cały sezon
zraszany wodą. Dopolnowuje tego
DzRDZ oraz dodatkowo, mająca
swą siedzibę w sąsiedztwie, straż
pożarna.

ODPOWIADAMY

Piotr St. — Do malowania ścian
najlepiej stosować gotowe farby
malarskie. W handlu znajdują się
one w kilku kolorach. (2366)